

WOJCIECH HEJNOSZ (Toruń)

Paweł Stránský, egzulant czeski i jego *Respublica Bojema*

(W 300 rocznicę jego śmierci w 1657 r. w Toruniu)

I. UWAGI WSTĘPNE

Do grona licznych stosunkowo wygnańców czeskich, którzy po klęsce pod Białą Górą szukali schronienia w sąsiedniej Polsce, należy też Paweł Stránský, znany pisarz i prawnik czeski, którego 300 rocznica śmierci w Toruniu przypadła na rok ubiegły (1957). Były w związku z tą rocznicą zamierzone pewne imprezy naukowe zarówno po naszej stronie, jak i w Czechach. Zwracano się też stamtąd do naszych archiwów (m. in. Archiwum Miejskiego w Toruniu) o przeprowadzenie poszukiwań odnośnie do pobytu, działalności i śmierci P. Stránsky'ego w naszym kraju. Gdy jednakże ze strony czeskiej ustało zainteresowanie dla tej sprawy, również i u nas przestano się nią zajmować. Jednakże piszący te uwagi zebrał nieco danych — zresztą bardzo skromnych — do tej sprawy, której też poświęcił nieco czasu podczas ostatniego pobytu (w listopadzie 1957 r.) w Czechosłowacji, przeto spieszy podzielić się nimi z szerszym gronem czytelników z jednej strony dlatego, by chociaż w ten skromny sposób uczcić tę rocznicę, z drugiej zaś obudzić szersze zainteresowanie osobą i działalnością Stránsky'ego, jako jeszcze jednego łącznika między obu bratnimi narodami. Zachęca zaś do tego zarówno ta okoliczność, że chodzi tu o pisarza, zasłużonego w dziejach prawa czeskiego, jak też i ta, że był on związany przez szereg lat końcowych swego życia z Toruniem, gdzie spoczęły jego kości.

Uwagi te podzielimy na dwie części. W pierwszej podajemy garść wiadomości o życiu i działalności Stránsky'ego, w drugiej zaś zajmujemy się pokrótce jego głównym dziełem, tj. pracą o państwie czeskim pt.: *Respublica Bojema*, opublikowaną w 1634 r.

II. ZWIEŻŁE WIADOMOŚCI O ŻYCIU I DZIAŁALNOŚCI P. STRÁNSKY'EGO

Trzeba zaraz na wstępie zaznaczyć, że niestety nie mamy dokładniejszych danych odnośnie tej sprawy. Dane jakimi rozporządzamy, oparte są głównie na tych wiadomościach, jakie podane zostały w znanym wy-

dawnictwie czeskim *Ottův Slovník Naučný*¹, oraz w naszej literaturze, podającej jednakże tylko bardzo skąpe wiadomości. Także prowadzone ostatnio poszukiwania w Archiwum m. Torunia nie dały poważniejszych rezultatów tak, że obecnie mało jest nadziei na zdobycie jakichś dalszych danych, zwłaszcza odnośnie do pobytu i działalności Stránský'ego w Toruniu.

Według tedy wspomnianego wyżej Słownika P. Stránský urodził się w 1583 r. w czeskiej miejscowości Zapské Stránce. Nauki pobierał na praskim uniwersytecie, gdzie w 1607 r. uzyskał stopień magistra sztuk wyzwolonych (*magister liberarum artium*) i został kierownikiem szkoły najpierw w Pradze, a następnie (1609 r.) w Litomierzycach. Tu ożenił się z bogatą mieszczką, wdową po Janie Zlatohlavku. Porzucił wtedy zajęcia szkolne i został pisarzem miejskim w Litomierzycach, a od 1614 r. pojawia się między rajcami tego miasta. W 1617 r. był zamknięty z dwoma innymi rajcami litomierzyckimi przez dziewięć dni w praskim więzieniu z tego powodu, że rada miasta Litomierzyc odmówiła prawa obywatelstwa dwu katolikom. W następnym roku brał udział w zjeździe protestantów w Karolinie i został wybrany do delegacji, której powierzono wygotowanie skargi do cesarza w sprawie broumowskiej. Natomiast nie wziął udziału w ważniejszym zjeździe protestanckim, jaki odbył się w maju tegoż roku. Brak bliższych wiadomości o jego działalności w czasie powstania czeskiego. Wiadomo tylko tyle, że należał do stronników Fryderyka Pałatyńskiego. Widocznie nie odegrał ważniejszej roli w powstaniu, skoro po klęsce białogórskiej pozostał dalej w radzie miejskiej Litomierzyc (1620—1625). Jednakże po ogłoszeniu amnestii został on skazany na stratę dwu trzecich swego majątku, a gdy rozwinęła się w Czechach działalność antyreformacka, stracił możliwość dalszego pobytu w tym kraju. Bezpośrednim powodem tego stała się dysputa publiczna, jaką podjął on z przybyłymi do Litomierzyc na misje Kapucynami i gdy nie usłuchał wezwania, by przeszedł na katolicyzm, został skazany na wygnanie (1627 r.). W ten sposób rozpoczął, jak wielu innych jego pobratymców, żywot tułaczy, spędzając go początkowo w Niemczech, m. in. w Dreźnie, Lipsku i Fryburgu, aż w końcu dotarł do Polski i osiedlił się w Toruniu (około 1644 r.). Miasto to gościło wielu takich egzultantów jak Stránský, zarówno przed nim, jak i po nim. Kupił tu sobie małą posiadłość wiejską, położoną blisko miasta, zwaną w źródłach „Stranski Vorwerk“ (folwark) i zajął się pracą naukową². W trzy lata

¹ *Ottův Slovník Naučný*, t. XXIV, s. 195—6.

² Zob. St. Tyniec, *Dzieje gimnazjum toruńskiego*, t. II, Toruń 1949, s. 128. — Według tego autora Stránský miał też w Toruniu napisać swą *Respublica Bojema*, co jednakże nie da się pogodzić z faktem, że dzieło to zostało napisane już w 1633 r., a ukazało się drukiem w Lejdzie w 1643 r., przybycie zaś Stránský'ego

później (1647 r.) został on powołany na stanowisko profesora znanego gimnazjum toruńskiego. W 1650 r. wydał w języku łacińskim i czeskim dziełko: *Commentarium de potestate in Bojemia... collectum ab emigrante*. Tu w Toruniu oddał też w 1644 r. za żonę swą córkę Annę Johannę koledze z gimnazjum Jakubowi Gerhardt'emu, profesorowi wymowy, najpierw konrektorowi, później zaś rektorowi gimnazjum. Na stanowisku profesorskim pozostał już do końca swego życia, tj. do 1657 r. Dzisiaj trudno już ustalić miejsce położenia jego folwarku, jak też znaleźć jakieś inne pamiątki jego pobytu i działalności w Toruniu³.

III. RESPUBLICA BOJEMA

Najważniejszym dziełem P. Stránský'ego, któremu on głównie zawdzięcza swoją sławę, jest jego praca: *Respublica Bohemiae*, opublikowana w pierwszym wydaniu w 1643 r. w Lejdzie⁴. Praca ta była następnie wielokrotnie wydawana, a to zarówno w Lejdzie, jak w Amsterdamie i Frankfurcie. Doczekała się także przekładu na język niemiecki i czeski⁵.

Kiedy bierze się do rąk tę pracę i przegląda, to mimo woli przypominają się słowa naszego wieszczą, zamieszczone na wstępie do Pana Tadeusza „Litwo, ojczyzna moja...”. Jak bowiem to dzieło wyrosło z tęsknoty tułacza — poety za krajem ojczystym, tak i *Respublica* została zrodzona podobnymi uczuciami tęsknoty i żalu za utraconą ojczyzną wygnańca czeskiego. We wstępie do tego dzieła podaje też autor, że opisał swą ojczyznę nie taką, jak ona wygląda po klęsce pod Białą Górą, lecz taką, jak ją niegdyś widział „niby jakieś znakomite, wykwintne, przezdobne malowidło i taką, jaką by ją chciał ze łzami widzieć wraz z potomnością, znów odkwitającą”⁶. Dodaje tam również, że pobudką do tej pracy była dla niego także okoliczność, że w tym czasie ukazało się kilka opisów różnych krajów, więc odczuł i on potrzebę dokonania takiego opisu Czech, które przecież mogą również pochlubić się swymi urządzeniami. Chodzi mu bowiem tylko o to, „aby wzrastała chwała jego

do Torunia przyjmuje się dopiero na 1644 r. — Folwark jego był położony w pobliżu Bielan i przeszedł wraz z nimi w r. 1709 od Jenitzena na własność miasta (Arch. m. Torunia, nr. 3540, s. 1 i 6).

³ Podobno w jednym z kościołów toruńskich (P. Marii?) ma się znajdować jakaś tablica, poświęcona P. Stránský'emu, co jednakże nie zostało dotychczas stwierdzone.

⁴ *Respublica Bohemiae a M. Paulo Stranskii descripta*, Lugduni Batavorum ex officina Elzeviriana Anno 1634, w małym formacie, s. 507 + VIII + indeks. — Oryginał widziałem w Bibliotece Uniwersytetu Karola w Pradze.

⁵ Posługujemy się tu czeskim przekładem B. Ryby, *Pavel Stránský, O statě českém. Respublica Bojema*, Wyd. III z r. 1946 (B. Janda Praha).

⁶ St. T y n c, jw.

ojczyzny“⁷. Dedykował on to dzieło synom Fryderyka Palatyńskiego, Robertowi i Maurycemu.

W dwudziestu rozdziałach tej pracy opisuje Stránský najpierw położenie i charakter kraju, następnie poszczególnych jego części i miast, dalej mówi o prawnopaństwowym stanowisku tego państwa, o jego obywatelach i ich obyczajach, o jego ustroju, o religijnych przemianach i ustroju kościoła w Czechach, o krajach do korony czeskiej przyłączonych, o czeskich książętach i królach, a także o księżnych i królowych, o dzieciach królów czeskich, o stanach królestwa czeskiego, o prawach czeskich, o sejmach czeskich, o publicznych urzędach w Czechach, o najwyższej radzie ziemskiej czyli królewskiej kancelarii, o sądowych stolicach w Czechach, o bogactwie i potędze królestwa czeskiego, o mętnictwie czeskim i rodzajach pieniędzy, o dochodach królów czeskich i w końcu o ich pogrzebach.

Oryginalne wydania tej pracy zaopatrzone są w liczne przypisy, świadczące o dużym oczytaniu autora⁸. Wśród powoływanych tam autorów widzimy też pisarzy polskich lub z Polską w jakiś sposób związanych, jak np. Miechowitę, Wapowskiego, M. Kromera, J. Herburta i in.

Dla historyka prawa mają oczywiście większą doniosłość rozdziały związane z ustrojem i prawem czeskim. A tych rozdziałów, jak widzieliśmy jest sporo. Trudno wdawać się tu w bardziej szczegółowy ich rozbiór i ocenę. Wystarczy chyba narazie zaznaczyć, że P. Stránský jest wymieniany w czeskiej literaturze jako pierwszy historyk prawa czeskiego⁹. Może jeszcze kiedyś będziemy mogli pracy tej poświęcić więcej uwagi, bo niewątpliwie na to zasługuje.

⁷ B. Ryba, jw., s. 7 i n.

⁸ Powoływane tu czeskie wydanie nie posiada niestety tych przypisów.

⁹ Zob. np. V. Vaněček, *Krátke dějiny státu a práva v Československu*, Praha 1955, s. 7.